

# Marek Kluz

---

## Moralne aspekty odpowiedzialności za Ojczyznę w dobie jednoczącej się Europy

---

Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie 17, 123-138

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

## **Moralne aspekty odpowiedzialności za Ojczyznę w dobie jednoczącej się Europy**

Dramatem współczesności i zarazem wyzwaniem moralno-wychowawczym jest kryzys wartości w życiu ludzkim. Niepokojące jest zwłaszcza to, że ludzie bardziej zabiegają o wartości niższe, mniej znaczące w ich życiu, a lekceważą wartości, które są fundamentalne, nieocenione, mające decydujące znaczenie dla jednostki i społeczeństwa. Do takich istotnych wartości ludzkiego życia należy patriotyzm, czyli miłość Ojczyzny.

Obserwując dzisiejszą rzeczywistość, daje się łatwo zauważyć, że nowe pokolenie Polaków wzrasta w kontekście jakiejś pustki, zniechęcenia, osłabienia woli życia, duchowego wykorzenienia i braku wrażliwości na to, co znaczy „ojczyzna”, służba ojczyźnie, poświęcenie dla niej. Co więcej, mówienie o ojczyźnie i o miłości ojczyzny wielu Polaków dzisiaj drażni. Wynika to nie tylko ze współczesnej alergii na patos i gołosłowność. Socjologowie sygnalizują zatrwającą niską ocenę własnego narodu przez wielu dzisiejszych Polaków, zwłaszcza młodych. Wielu z nich wyjeżdżających za granicę wstydzi się tego, że są Polakami.

Dlatego celem niniejszego studium jest ukazanie na nowo bogactwa i wartości naszej ojczyzny, a przede wszystkim moralnych aspektów i powinności związanych z patriotyzmem. Patriotyzm, który jest normalnym urzeczywistnieniem miłości ojczyzny, staje się zadaniem dla każdego i każdy powinien go realizować w sposób mądry, odważny i odpowiedzialny. Jest to niezwykle ważne w sytuacji wejścia Polski do Unii Europejskiej. Nie może być mniej miłości do Polski, jeśli jest więcej Europy, bo wówczas Europa będzie uboższa o to dobro, które jest zakotwiczone w ojczyźnie naszej – Polsce.

Chcąc więc mieć trwałą i znaczącą pozycję w Europie, potrzeba najpierw nieustannie podejmować się trudu odkrywania piękna i bogactwa naszej ojczyzny (1). Następnie należy umacniać i rozwijać w sobie ducha zdrowego i autentycznego patriotyzmu poprzez wierność dziedzictwu ojczyźnianemu, oraz budowanie, służbę i promocję własnej ojczyzny z poszanowaniem innych narodów (2). I co wydaje się najważniejsze – prowadzić permanentnie doskonałony, trwający od najmłodszych lat proces wychowywania do czci, szacunku,

---

<sup>1</sup> Adiunkt Katedry Teologii Moralnej i Duchowości Wydziału Teologicznego Sekcja w Tarnowie Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, sekretarz WTST. Autor kilkudziesięciu artykułów naukowych poświęconych moralności małżeńsko-rodzinnej, wychowania moralnego, bioetyce, moralności życia społecznego i działalności socjalno-charytatywnej

miłości własnej ojczyzny i przyjaźni z innymi narodami (3). Te wszystkie aspekty staną się przedmiotem niniejszej refleksji.

### 1. Myśli składające się na pojęcie „ojczyzna”

Podjmując temat patriotyzmu, czyli chrześcijańskiej miłości i odpowiedzialności wobec ojczyzny, trzeba najpierw zwrócić uwagę na samo pojęcie „ojczyzna”, a dopiero potem ukazać zobowiązania moralne. Nie ulega wątpliwości, że słowo „ojczyzna” posiada ogromnie bogatą treść<sup>2</sup>. Najczęściej przez to słowo rozumie się kraj, w którym człowiek się urodził, którego jest obywatelem i z którym związany jest więzią duchową, ubogaconą pracą i dorobkiem poprzednich pokoleń. Termin „ojczyzna” wiąże się także z instytucją rodziny, rodu, spadku ojcowskiego w formie własności ziemi<sup>3</sup>. Ojczyzna stanowi zatem swoiste misterium ludzkiego środowiska życia<sup>4</sup>. Patrząc na ojczyznę z punktu widzenia etycznego, łatwo jest zauważyć, iż można do niej podchodzić dwojako: jako do czegoś bardzo bliskiego (ojcowskiego) i jako do pewnego narzędzia w spełnianiu Bożego powołania i odbłasku Bożej chwały w świecie. Te dwa podejścia opierają się ostatecznie – z punktu widzenia katolickiego – na miłości ku Bogu, którego ojczyzna jest narzędziem i którego chwałę reprezentuje<sup>5</sup>.

Pojęcie ojczyzny można też rozpatrywać w perspektywie uniwersalnej i polskiej. Dostrzeżenie aspektu uniwersalnego – wkomponowanie ojczyzny w dzieje rodziny ludzkiej, w dzieje zbawienia, zabezpiecza osobę ludzką przed internacjonalizmem i kosmopolityzmem<sup>6</sup>. W perspektywie uniwersalnej ojczyzna jest trwałą wartością, darem różnorodności na rzecz *uniwersum*. Ten wkład jest budowaniem jedności rodzaju ludzkiego wywodzącego się od jedyne

---

<sup>2</sup> Istnieje do dzisiaj dość zawiły spór na temat przedmiotu patriotyzmu, czyli znaczenia słowa ‘ojczyzna’. Spór ten nie tylko nie został rozstrzygnięty przez Kościół, ale nawet nie ma odnośnie do niego zgodnego poglądu myślicieli katolickich. Jasnym tego dowodem jest ankieta o nacjonalizmie przeprowadzona przez Vaussarda, z której okazuje się, że różni wybitni myśliciele katolicy zakładają najróżnorodniejsze postawy wobec patriotyzmu. Myśliciele i pisarze polscy doszli pierwsi (obok Włochów) do skryształowania pojęcia narodu, w odróżnieniu od państwa, rasy czy grupy językowej – wskutek czego naturalną jest rzeczą, że polska myśl katolicka jaśniejsza niż inne uświadamia sobie dzisiaj poprawne definicje i twierdzenia w tej dziedzinie. Por. J.M. Bocheński, *O patriotyzmie*, Warszawa 1989, s. 7-8.

<sup>3</sup> Por. A. L. Szafrński, *Jan Paweł II: myśli o ojczyźnie*, w: *Polska teologia narodu*, Cz. S. Bartnik (red.), Lublin 1988, s. 275-276. Por. także: Cz. S. Bartnik, *Problematyka teologii narodu*, w: *Polska teologia narodu...*, Cz. S. Bartnik (red.), s. 25-26; K. Denek, *Wspólnota wartości – podstawowe pytania dotyczące dużej i małej ojczyzny*, w: *Dziecko w świecie tradycji*, F. Ziemiński, W. Korzeniowska, B. Dymara (red.), t. VII, Kraków 2002, s. 242-243.

<sup>4</sup> Por. J. Kowalczyk, *Miłość Ojczyzny w świetle nauki św. Tomasza z Akwinu*, Poznań-Warszawa 1974, s. 16-19. por. także: S. Ossowski, *O Ojczyźnie i narodzie*, Warszawa 1984, s. 54-55.

<sup>5</sup> Por. J. M. Bocheński, *O patriotyzmie...*, s. 10.

<sup>6</sup> Por. A. Zwoliński, *Współczesne zagrożenia polskości*, „Wychowawca” 3 (1995), s. 27.

Boga. Ukazanie ojczyzny jako sposobu odczytania tożsamości człowieka ochrania najbardziej zagrożone tereny życia społecznego, wiąże się z gruntowaniem podstaw teologii społecznej. Teologia ojczyzny, w kontekście powołania człowieka, ukazuje istotę powołania chrześcijańskiego: osobowego i wspólnotowego jako pełną realizację tej przestrzeni, która jest powołaniem do komunii społecznej<sup>7</sup>.

Drugi aspekt – polski – stanowi jakąś próbę „poszerzenia tej przestrzeni”, którą jest ojczyzna, poprzez wezwanie do odpowiedzialności za nią. Zakorzenie człowieka w ojczyźnie jest jego zakorzeniem w konkretnym miejscu ludzkości. Z tą Bożą propozycją wiąże się całe powołanie osoby ludzkiej<sup>8</sup>. Teologiczne widzenie rzeczywistości pozwala stwierdzić, że Chrystus nie wyrzekł się ojczyzny na rzecz anonimowego uniwersum, ale spełnił to, co należało do Jego posłannictwa najpierw wobec własnej ojczyzny, a potem wobec innych narodów (por. Mk 15,24). Podobne myśli można odnaleźć w *Listach św. Pawła Apostoła Narodów* (por. Flp 3,5). Ojczyźnie należy przypisać także pewne uczestnictwo w Chrystusowym dziele zbawczym i dziele uświęcania ludzi przez Ducha Świętego. Wprawdzie nadprzyrodzone dzieło zbawcze dokonuje się w Kościele i on jest matką naszego zbawienia, niemniej jednak ojczyzna rodzi dzieci dla Kościoła oraz otwiera mu i toruje drogę do wykonywania właściwej misji i z tego tytułu zasługuje na głębszą cześć<sup>9</sup>.

Pojęcie ojczyzny w polskim doświadczeniu jest żywo i głęboko obecne w świadomości narodu. Duży wpływ na religijne przeżycie pojęcia ojczyzny mieli władcy Jadwiga i Jagiełło, którzy pochodzili z innych narodów, a którzy gruntowali podstawy podmiotowości państwowej Polski. Zasadnicze zwerbalizowanie pojęcia ojczyzna nastąpiło w dramacie rozbiorów. Poszukiwania przez Polaków tożsamości narodowej pozwoliły im odczytać próbę realizacji orędzia biblijnego<sup>10</sup>. Wiąże się ona z problemem wolności i godności narodu, a więc z faktem świętości życia narodowego. Pojęcie ojczyzny, jako pewien rodzaj stereotypu patriotycznego, kształtuje również twórczość, zwłaszcza literacka, malarska, muzyczna i teatralna<sup>11</sup>.

Myśli, które składają się na pojęcie „ojczyzna”, mają jeszcze inne wątki i korelaty. Są nimi: ziemia, ludzie, rodzina, dzieje, historia, tradycja, język, religia, kultura. Tak rozumiana ojczyzna jest dobrem fundamentalnym, wyróż-

<sup>7</sup> Por. K. Czuba, *Ojczyzna w nauczaniu Jana Pawła II*, Olsztyn 1990, s. 6.

<sup>8</sup> Por. H.J. Goryszewski, *Patriotyzm – obowiązek czy przeżytek?*, Warszawa 1991, s. 6-9.

<sup>9</sup> Por. K. Chałas, S. Kowalczyk, *Wychowanie ku wartościom narodowo-patriotycznym*, t. 2. *Naród. Ojczyzna. Patriotyzm. Państwo. Pokój*, Lublin-Kielce 2006, s. 40. Por. także: S. Grabska, *Polska – moja Ojczyzna*, w: *Z Karolem Wojtyłą myśląc Ojczyzna*, W. Chudy (red.), Lublin 2002, s. 234-237.

<sup>10</sup> Por. K. Chałas, S. Kowalczyk, *Wychowanie ku wartościom narodowo-patriotycznym...*, s. 41-45.

<sup>11</sup> Por. J. Gucwa, *Z teologii miłości Ojczyzny*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 10 (1987), nr 2, s. 295-300.

niającym się przede wszystkim aksjologicznym wydzźwiękiem swej treści. Jest ona, jeśli tak można powiedzieć, 'nośnikiem' wielorakich wartości dla osoby jako jednostki i wspólnoty osób<sup>12</sup>.

Ojczyznę należy widzieć także w perspektywie wiary. Ojczyzna jest darem Boga, Bożą tajemnicą. Jest także naszą matką, którą mamy obowiązek miłować. Stosuje się więc do niej prawo zawarte w IV przykazaniu. Jan Paweł II, przybywając do Polski w 1983 r., podkreślił wyraźnie: „Przybywam do Ojczyzny (...). Pocałunek złożony na ziemi polskiej ma dla mnie sens szczególny. Jest to jakby pocałunek złożony na rękach matki – albowiem Ojczyzna jest naszą matką (...). Przybywam do całej mojej Ojczyzny i do wszystkich Polaków”<sup>13</sup>. Papież nazwał ojczyznę ziemską matką, obejmującą swym oddziaływaniem wszystkich jej synów i córki.

Z tego wszystkiego, co zostało dotąd powiedziane, wynika więc jasno, że obowiązek czci i miłości jawi się jako bezwarunkowy, moralny imperatyw<sup>14</sup>. W tej miłości zawiera się też postawa wdzięczności. Sobór Watykański II, w dekrecie o misyjności Kościoła, zachęca chrześcijan, aby „żyjąc dla Boga i Chrystusa w uczciwej atmosferze swego narodu, jako dobrzy obywatele pielęgowali prawdziwą i skuteczną miłość ojczyzny, i unikali wszelkiej pogardy dla innej rasy oraz przesadnego nacjonalizmu”<sup>15</sup>. Podobną myśl wyraża Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym. Czytamy w niej: „Niech obywatele pielęgnują wielkodusznie i wiernie miłość ojczyzny, jednak bez ciasnoty duchowej, tak by mieli również wzgląd na dobro całej rodziny ludzkiej”<sup>16</sup>.

O idei miłości ojczyzny mówi też List Episkopatu Polski z 5 września 1972 r., stwierdzając: „Nauka Jezusa o miłości bliźniego oraz o równości wszystkich ludzi, w obliczu Boga i wobec siebie wzajemnie jest podstawą i źródłem chrześcijańskiego patriotyzmu. Mamy kochać wszystkich ludzi. Aby dojść do tego, trzeba najpierw objąć miłością tych, którzy razem z nami dzielą nie tylko wspólną ziemię, ale najczęściej ten sam język, te same umiłowania, wartości

<sup>12</sup> Por. K. Chałas, S. Kowalczyk, *Wychowanie ku wartościom narodowo-patriotycznym...*, s. 33-38. Por. także: L. Elektorowicz, *Pojęcie Ojczyzny – wczoraj i dziś*, w: Z Karolem Wojtyłą myśląc *Ojczyzna...*, s. 82-83.

<sup>13</sup> Jan Paweł II, *Ojczyzna jest naszą matką ziemską*, w: *Pokój Tobie, Polsko. Ojczyzno moja*, Jan Paweł II, Watykan 1983, s. 9-10.

<sup>14</sup> Por. A. Santorski, *Miłość Ojczyzny jako nakaz chrześcijańskiego sumienia*, w: I. Skubiś (red.), *Szkola miejscem kształtowania postawy patriotycznej*, Częstochowa 1988, s. 27-45.

<sup>15</sup> Sobór Watykański II, *Dekret o działalności misyjnej Kościoła „Ad gentes divinitus”*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, wyd. III, Poznań 1986, nr 15.

<sup>16</sup> Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje...*, nr 75.

duchowe i kulturalne z całym różnorodnym dziedzictwem przeszłości. Dzięki miłości własnej Ojczyzny dochodzimy do miłości całej rodziny ludzkiej<sup>17</sup>.

Trzeba wyraźnie podkreślić, że Kościół, który czerpie inspiracje z Ewangelii Jezusa Chrystusa, od samego początku nauczał, że miłość ojczyzny jest obowiązkiem wszystkich chrześcijan. Obowiązkiem każdego człowieka jest rozwijanie w sobie zdrowego i autentycznego patriotyzmu. Prawdziwy człowiek nie może przejść obojętnie wobec tego wszystkiego, co kryje się pod pojęciem ojczyzna. Każdy powinien w codziennym życiu wyrażać wdzięczność za wszelkie otrzymane dobra od społeczeństwa – szczerym sercem miłować swoją ojczyznę.

## 2. Praktyczne przejawy czci i miłości ojczyzny

W czym praktycznie ma się przejawiać prawdziwa miłość do ojczyzny, czyli zdrowy i autentyczny patriotyzm? Jest rzeczą oczywistą, że miłość ojczyzny nie polega wyłącznie na uczuciu. Wyżej więc niż więzi uczuciowe trzeba cenić miłość jako życzliwe nastawienie woli wobec ojczyzny – pragnienie dla niej prawdziwego dobra. Życzliwość ta kieruje się ostatecznie do ludzi, czyli do narodu, podstawowego elementu ojczyzny<sup>18</sup>.

Przejawem prawdziwej i autentycznej miłości ojczyzny nie są też tylko piękne i uroczyste deklaracje słowne, ale przede wszystkim dobre czyny, praktyczne postawy. Dobre czyny i postawy mają szczególnie uwidaczniać się w solidnej pracy wykonywanej dla dobra wspólnego. Tylko bowiem praca, wytrwała i ofiarna, może zapewnić ojczyźnie pomyślność, dobrobyt, pokój i rozwój. Potrzeba dziś konkretnej służby dla dobra ojczyzny: Ta służba polega na poświęcaniu swoich sił, zdolności, troski i starań dobru wspólnoty, podporządkowaniu jej interesów osobistych<sup>19</sup>.

Świadectwem autentycznej miłości ojczyzny jest troska o jej pomyślny rozwój gospodarczy, społeczny, kulturalny, intelektualny, a także rozwój religijny i moralny. Dowodem prawdziwego patriotyzmu jest też troska o poprawne, życzliwe stosunki między ludźmi, szacunek dla wszystkich ludzi, nawet inaczej myślących, pochylanie się nad potrzebującymi, walka o sprawiedliwość i solidarność. Odpowiedzialność za ojczyznę oznacza również zakaz wyrządzania szkody własnemu narodowi i troskę o to, by nie czynili tego inni<sup>20</sup>.

Szczególnym przejawem troski i odpowiedzialności człowieka za ojczyznę jest gotowość do składania dla niej ofiar. Im większa będzie ofiarność, tym

---

<sup>17</sup> *List Episkopatu Polski o chrześcijańskim patriotyzmie*, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Paryż 1975, s. 707.

<sup>18</sup> Por. S. Olejnik, *Dar. Wezwanie. Odpowiedź. Teologia moralna* T. 7, Warszawa 1993, s. 270.

<sup>19</sup> Por. S. Wyszyński, *Służba matce ojczyźnie*, w: *Z dziejów polskiego patriotyzmu. Wybór tekstów* J. Kloczkowski (red.), Kraków 2007, s. 320-333.

<sup>20</sup> Por. J. Salij, *Patriotyzm dzisiaj*, Poznań 2005, s. 7-28.

bardziej człowiek będzie mógł cieszyć się wraz z bliźnimi jej owocami. Kamieniem probierczym prawdziwej miłości ojczyzny będzie przede wszystkim gotowość oddania za nią swojego życia. Czasy współczesne nie zawsze jednak wymagają od Polaków ofiary krwi, ale żądają nie mniejszego wysiłku w pracy codziennej oraz wzmoczonego poczucia odpowiedzialności za ojczyznę. Należy więc postawić sobie wymagania uczciwego i szlachetnego życia, bezinteresowności, poszanowania godności każdego człowieka, umiłowania prawdy, wolności i pokoju oraz tych wszystkich wartości, które służą dobru człowieka i ojczyzny<sup>21</sup>.

Prawdziwy patriotyzm zobowiązuje też człowieka do szacunku i wierności wobec dziedzictwa, „któremu na imię Polska”<sup>22</sup>. Dziedzictwo jest wartością, której nie wymyślił człowiek. Jest to trwanie człowieka w określonym miejscu i uczestnictwo w określonych darach jako trwanie w darze stworzenia. Jest ono filarem, fundamentem przekazu o ojczyźnie. Ma wymiar *sacrum*. Na podstawowe elementy dziedzictwa składają się: ziemia, dziedzictwo wiary, kultura i związana z nią tradycja oraz historia<sup>23</sup>.

Związek z ziemią leży u podstaw dziedzictwa: „Abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1,28). Ziemię należy widzieć jako święty dar Boga. W niej odbija się świętość Boga. Ukazując ziemię jako święty dar Boga, należy apelować do rolników, aby z miłością stali przy ziemi i szanowali ten polski grunt do ostatniej skiby. Wszyscy ludzie mają okazywać szacunek dla ziemi i dla godności pracujących na roli. Rolnicy bowiem żywią i bronią narodu. Mają zatem szczególną rolę w posiadaniu i utrzymaniu dziedzictwa. Rolnicy też stanowią element stałości i trwania. Owa stałość i trwanie wypływają z faktu posiadania ziemi i przekazywania jej następnym pokoleniom. Pozycja rolnika jest zatem jakby u samych podstaw dziedzictwa.

Idąc dalej trzeba stwierdzić, że dziedzictwo to nie tylko podstawa bytu materialnego. Dziedzictwem na równi, a może niejako jeszcze bardziej, jest wszystko, co stanowi jego duchowy wymiar. Polska to przede wszystkim dziedzictwo duchowe. Dlatego istotnym obowiązkiem obywateli jest troska zachowania tego dziedzictwa<sup>24</sup>.

U podstaw dziedzictwa duchowego jest wiara. Wiara jego jest i zawsze była ostoją i ratunkiem dla narodu, na trudnych drogach jego historii<sup>25</sup>. Trwała obecność wiary jest też nośnikiem polskiej tradycji. Tradycja w ogólnym sen-

<sup>21</sup> Por. K. Denek, *Wartości uniwersalne*, w: *Dziecko w świecie tradycji...*, F. Ziemiński, W. Korzeniowska, B. Dymara (red.), s. 248.

<sup>22</sup> Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia i homilie*, Kraków 1999, s. 205.

<sup>23</sup> Por. J. Bartmiński, *Pojęcie Ojczyzny we współczesnych językach narodowych*, Lublin 1993, s. 26.

<sup>24</sup> Por. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005, s. 66. Por. także: L. Elektorowicz, *Pojęcie Ojczyzny – wczoraj i dziś...*, s. 82.

<sup>25</sup> Por. L. Elektorowicz, *Pojęcie Ojczyzny – wczoraj i dziś...*, s. 83.

się oznacza sumę procesów i zwyczajów zdobytych i ustanowionych w historii i przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Tradycja ma wymiar *sacrum*. Tradycja zapewnia ciągłość tego, co zostało rozpoczęte, zapewnia więc jakieś zasadnicze trwanie dziedzictwa. Tradycja oznacza odwołanie się do przeszłości, z myślą o tym, co należy do „dziś”, z troską o przyszłość. Tradycja bowiem jest z jednej strony umacnianiem dziedzictwa, z drugiej umożliwia – z perspektywy wiedzy i doświadczenia przodków – klasyfikację i ocenę nowych doświadczeń. W tym też kontekście należy uważać tradycję za podstawę rozwoju narodu<sup>26</sup>.

Przez swój chrześcijański charakter tradycja nosi znamiona świętości. Przynależność bowiem do świętego staje się podstawą moralnej świętości. Ten manifestujący się charakter świętości w polskiej tradycji wskazuje zarazem, że jest ona konieczna i jakoś niepodważalna. Tylko bowiem co ma znamiona świętości, może zapewnić sens ludzkiego życia. Na tradycję polską składa się w szczególnej mierze wszystko to, co w jakiś sposób dotyczy kultu, a więc relacji do Boga, Maryi i Świętych. Święta obchodzone w Polsce odznaczają się bogato zapisaną tradycją. Święta Bożego Narodzenia mają wymowę rodzinności i ludzkiej solidarności. One zbliżają ludzi do siebie, ludzi czynią ludźmi i przez to obdarzają ich prawdziwym szczęściem. Również święto Zmartwychwstania Pańskiego ma też specyficznie polską tradycję związaną z liturgią Wielkiego Tygodnia. W ten sam ciąg tradycji należy wpisać uroczystość Bożego Ciała i tradycje świąt maryjnych. Do zapisu należy włączyć także polskie kolędy, pieśni religijne, godzinki o Najświętszej Maryi Pannie. Z ducha narodu zrodziły się też śpiewane w Wielkim Poście Gorzkie Żale, których nie ma gdzie indziej. One są polskimi lamentacjami nad cierpieniem Boga za nas i nad naszą wobec Niego niewdzięcznością, i w ciągu wieków były one źródłem duchowej siły dla Polaków wystawionych na tak trudne i bolesne próby dziejowe<sup>27</sup>.

Tak więc można powiedzieć, że aby spłacić dług ojczyźnie, trzeba strzec w sobie i w drugich ojczyźstego obyczaju. Tradycja i związana z nią obrzędowość jest spoiwem dla narodu. Powtarzalność obyczaju i obrzędu sprawia, że stanowią one czynnik utrwalania zbiorowości – zapewnia jej ciągłość. Tradycja należy do kategorii nakazu. Jest sposobem bycia człowieka i narodu, sposobem utrwalania dziedzictwa. Dziedzictwo związane z tradycją jest gruntem, na którym spotykają się różne pokolenia<sup>28</sup>.

<sup>26</sup> Por. F. Ziemiński, *Istota i ewolucja pojęcia tradycji – dzieci i młodzież w świecie tradycji*, w: *Dziecko w świecie tradycji...*, s. 23-80.

<sup>27</sup> Por. tamże, s. 61; W. Korzeniowska, *Bogactwo i różnorodność tradycji w kulturze polskiej*, w: *Dziecko w świecie tradycji...*, s. 89-93.

<sup>28</sup> Por. K. Chałas, S. Kowalczyk, *Wychowanie ku wartościom narodowo-patriotycznym...*, s. 84-88. Por. także: B. Dymara, *Tradycje, obyczaje i obrzędy w edukacji dziecka. Poliestetyczne przestrzenie edukacji*, w: *Dziecko w świecie tradycji...*, s. 111-189.



Ważnym elementem dziedzictwa jest też historia narodu, którą człowiek powinien kochać, szanować i nigdy o niej nie zapominać. Człowiek bowiem oderwany od przeszłości, od historii więdnie i zamiera jak drzewo od korzeni. W historii ojczyzny pierwsze miejsce zajmuje Chrystus. On jest fundamentem bytu narodowego. Bez Chrystusa nie można więc zrozumieć historii Polski. Gdyby ktoś chciał oderwać Chrystusa od historii polskiej, dokonałby złego czynu, bo Chrystus przez wieki był źródłem największych wartości, które zostały urzeczywistnione w życiu polskiego narodu. Potwierdził to papież Jan Paweł II, mówiąc: „Nie sposób zrozumieć dziejów narodu polskiego – tej wielkiej tysiącletniej wspólnoty, która tak głęboko stanowi o mnie, o każdym z nas, bez Chrystusa. Jeślibyśmy odrzucili ten klucz dla zrozumienia naszego narodu, narazilibyśmy się na zasadnicze nieporozumienie”<sup>29</sup>. Chrystus był w narodzie i z narodem zwłaszcza w chwilach trudnych doświadczeń. W ciągu tysiąca lat swojej historii Polacy niejednokrotnie odczuwali gorycz opuszczenia. Nigdy jednak nie byli osamotnieni. Zawsze bowiem był z nimi Chrystus ukrzyżowany, który przyciągał ich do swego Serca swoją czułą miłością.

W wymiarze ojczyzny z Chrystusem złączona jest Maryja. Specyfika polskiego chrześcijaństwa od początku dziejów jest Maryjną drogą wiary. Królestwem Maryi było całe średniowieczne uniwersum, które swym charakterem nazaczyło również i dzieje Polski. Dzieje Polski zaczynają się od pieśni *Bogurodzica*. W tej najstarszej pieśni zawarte są główne prawdy wiary i zasady moralności. *Bogurodzica* jest więc niejako dokumentem życia Polaków, który trzeba wiernie zachowywać<sup>30</sup>.

Nieocenione jest znaczenie Jasnej Góry w życiu Polaków i w doświadczeniu dziejów. Jakże zbawienne dla naszego narodu, nie tylko w czasie szwedzkiego potopu i szwedzkiej niewoli, lecz zawsze w ciągu długich wieków okazywało się to, że był on w słodkiej niewoli częstochowskiej Jasnej Góry. Słusznie nazywa się ta Góra Jasną, bo z niej Niebieska Matka była dla narodu polskiego światłem nawet wtedy, gdy gasły wszystkie inne światła.<sup>31</sup> Obraz jasnogórski odzwierciedla całą treść i doświadczenie wiary zawarte w pieśni *Bogurodzica*, a więc cały początek wiary i dziejów Polaków. Jasnogórski obraz posiada dla Polaków także wymiar moralnej wolności. Jan Paweł II tak mocno

---

<sup>29</sup> Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy świętej (2 VI 1979 Warszawa)*, w: *Nauczanie społeczne*, t.1. *Pielgrzymka do Polski 2-10 VI 1979*, Warszawa 1992, s. 21.

<sup>30</sup> Por. J. Nagórny, *Moja Ojczyzna – Ojczyzna Jana Pawła II*, w: *Z Karolem Wojtyłą myśląc Ojczyzna...*, s. 193. (191-204.)

<sup>31</sup> Papież Jan Paweł II, zanim przyjechał do Polski, aby świętować sześćsetlecie obecności jasnogórskiej ikony w dziejach narodu w modlitwie 25 sierpnia 1982 r. wypowiedział prawdę o tym, że „wizerunek jasnogórski jest trwałym wyrazem tego, jak historia naszego Narodu związała się z Maryją – i trwałe z Nią wiąże”. Cyt. za: J. Nagórny, *Moja Ojczyzna – Ojczyzna Jana Pawła II...*, s. 193.

związany z Jasną Górą stwierdził: „Tutaj zawsze byliśmy wolni”<sup>32</sup>. Można więc powiedzieć, że Jasna Góra jest miejscem, w którym niejako w całej syntezie skoncentrowały się dzieje Polaków. W tym kryterium mieści się również całe odczucie i historyczne doświadczenie chrześcijańskiego narodu. Chrześcijańsin kochający swoją ojczyznę musi o tym zawsze pamiętać.

Szczególnym znakiem Bożej obecności w historii ojczyzny są ludzie święci, bohaterowie zmagają na polach bitewnych, uczeni, literaci, politycy, a także ludzie „zwykli”, bezimienni, nieznani, starzy i młodzi. To im Polska zawdzięcza przetrwanie tyłu groźnych burz dziejowych. Oni są najszlachetniejszym tworzywem i zwornikiem dziedzictwa. To właśnie dzięki tym ludziom, bohaterom, dzięki ich ofierze Polska nie zginęła<sup>33</sup>. Dlatego o tej ofierze nie wolno nam zapomnieć. W imię nie tylko miłości, lecz nade wszystko sprawiedliwości. Czyny tych, którzy odeszli, są zatem zobowiązaniem dla człowieka. Analizując przekaz o dziedzictwie, można stwierdzić, że jest to wielkie dobro dla Polaków. Dziedzictwo, które stanowi ojczyznę, jest szczególną wartością, przedmiotem dążenia, gdyż to właśnie należy do istoty dobra. Jako dobro, dziedzictwo stanowi jednocześnie zobowiązanie do wierności i zadań wobec niego. Zadania wobec dziedzictwa wiążą się z kategorią powinności moralnej. Doświadczenia wartości bowiem nie można przyjąć bez odniesienia do powinności. Powinność ma zawsze charakter imperatywu moralnego wyrażającego się w sumieniu. Zadania wobec dziedzictwa mogą być więc najogólniej ujęte jako moralny imperatyw czynu patriotycznego<sup>34</sup>.

U progu tych zadań jest przyjęcie dziedzictwa związane z potwierdzeniem własnej tożsamości, a także z moralną odpowiedzialnością za dar. Papież Jan Paweł II na Błoniach krakowskich w 1979 r., zobowiązał diecezjan do przyjęcia dziedzictwa „z wiarą, nadzieją i miłością”<sup>35</sup>. Przyjęcie dziedzictwa oznacza więc wierność wartościom, które wraz z dziedzictwem zostały człowiekowi dane i zadane. Obowiązkiem człowieka jest także nieustannie bronić dziedzictwa, czyli prawdy i prawa do tradycji, historii narodu i kultury ojczystej. Obrona ta wiąże się również z obroną ładu moralnego w życiu osobistym, rodzinnym, zawodowym i społecznym. Obrona dotyczy wszystkiego, co wiąże się z „korzeniami” dziedzictwa. Korzenie bowiem stanowią o możliwości życia i rozwoju. Drzewo nie może rozwijać się bez korzeni. Bez korzeni więdnie, usycha i zamiera. Podobnie i człowiek, aby naprawdę rozwijał się duchowo,

---

<sup>32</sup> Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej pod Szczytem Jasnej Góry (Częstochowa, 4 czerwca 1979)*, w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, Kraków 2005, s. 50.

<sup>33</sup> Por. L. Elektorowicz, *Pojęcie Ojczyzny – wczoraj i dziś...*, s. 82-83.

<sup>34</sup> Por. K. Ryczan, *Wierność dziedzictwu a tożsamość narodowa*, w: *Szkola miejscem kształtowania postawy patriotycznej...*, s. 9-25.

Por. K. Chałas, S. Kowalczyk, *Wychowanie ku wartościom narodowo-patriotycznym...*, s. 142.

<sup>35</sup> Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia i homilie*, Kraków 1999, s. 205.

musi pamiętać o korzeniach, z jakich wyrósł. Jeśli o tych korzeniach zapomina, grozi mu śmierć duchowa.

Trzeba też pamiętać o tworzeniu dziedzictwa. W tym tworzeniu dziedzictwa można wyodrębnić dwa zasadnicze zadania: podstawowe idee przekazać następnym pokoleniom i wzbogacić dziedzictwo, czyli spowodować jego rozwój, dostosować wartości do potrzeb miejsca i czasu. To tworzenie dziedzictwa jest zarazem sposobem spłacenia długu, jaki zaciąga się wobec dziedzictwa. Tak więc widać z tego wyraźnie, że zadania wobec dziedzictwa mają moc imperatywu sumienia dla człowieka. Imperatywu, w którym polskość jest widziana jako przedmiot świadectwa, obowiązku i odpowiedzialności.

Prawdziwa troska i odpowiedzialność za ojczyznę łączy się również z głębokim szacunkiem do tego wszystkiego, co stanowi wartość innych narodów. Wymaga uznania i przyjęcia wszelkiego dobra znajdującego się poza człowiekiem i gotowości do moralnego doskonalenia się w oparciu o dorobek i doświadczenie innych narodów. Siłą twórczą prawdziwego patriotyzmu jest więc autentyczna miłość, wolna od nienawiści, bo nienawiść to mur, który oddziela człowieka od człowieka w narodzie. Postawa nienawiści niesłuchanie więc zuboża własny naród, pozbawiając go możliwości korzystania z dorobku całej ludzkiej rodziny<sup>36</sup>.

Miłość ojczyzny, która rodzi nienawiść, fanatyzm i niesprawiedliwość wobec innych narodów, nie jest niczym innym jak tylko zwyrodniałą stronniczością. Trudno mówić o zdrowym patriotyzmie, jeśli się nienawidzi, podbija, okrada i zniewala inne narody. Chrześcijańskie pojęcie miłości ojczyzny jest dalekie od szowinizmu, ksenofobii oraz od nacjonalizmu i kosmopolityzmu, który marzy o wszystkich narodach i o całej ludzkości, a nie chce pracować dla tego, co najbliższe – dla swej ojczyzny<sup>37</sup>.

Mówiąc na temat odpowiedzialności za ojczyznę, należy też przypominać i wskazywać na potrzebę nieustannie nawracania się z licznych grzechów i wad narodowych. Wszystkie bowiem słabości poważnie zagrażają prawidłowemu rozwojowi kraju. Prawdziwa miłość ojczyzny wymaga więc od wszystkich Polaków nieustannej pracy nad sobą i walki z nałogami i wynaturzeniami. Jest to istotne zadanie moralne nie tylko dla pomyślności ojczyzny, ale i dla prawidłowego rozwoju życia chrześcijańskiego. Praca nad samym sobą, nad swoimi wadami wymaga wielu ofiar, wyrzeczeń, poświęceń i cierpliwości. Ale odniesione zwycięstwo daje wielką radość i pokój. Przynosi szczęście człowiekowi i pożytek ojczyźnie<sup>38</sup>.

<sup>36</sup> Por. *List Episkopatu Polski o chrześcijańskim patriotyzmie...*, s. 707-708.

<sup>37</sup> Por. A. Lepa, *O patriotyzmie w mediach „Wychowawca”* 4 (2003), s. 12. Por. także: H. Łuczak, *Wierność dziedzictwu*, Lublin 1985, s. 121; J. Woroniecki, *Miłość Ojczyzny. Jej składniki, wychowanie oraz spazczenia*, w: *Z dziejów polskiego patriotyzmu...*, s. 310-318.

<sup>38</sup> Por. A. Lepa, *O patriotyzmie w mediach ...*, s. 4-5.

Prawdziwa miłość ojczyzny domaga się również dzisiaj odważnego zareagowania indywidualnego i poprzez organizacje pozarządowe na permissywną pedagogikę w naszych szkołach, na niepotrzebną pracę w niedzielę, na złe treści przekazywane w mass mediach itp. Zarazem trzeba mocno podkreślić, że nie wolno się lękać wpływów z zewnątrz. Byłoby to dowodem takiej samej niedojrzałości jak postawa odrzucania z góry wszystkiego, co rodzime. Nie chodzi o lęk przed nowością, ale o lęk przed złem. I nie chodzi o upieranie się przy tym, co było dotychczas, ale o budowanie takiej atmosfery w naszej ojczyźnie, żeby się możliwie wszyscy czuli naprawdę u siebie<sup>39</sup>.

### 3. Wychowanie do miłości ojczyzny dzisiaj istotnym wymogiem moralnym

Niezwykle ważnym zadaniem moralnym w obecnej polskiej rzeczywistości jest wychowanie do właściwie pojętej miłości ojczyzny. Człowiek prawdziwie kochający ojczyznę, poznający jej historię, kulturę, religię, angażujący się w budowanie jej pomyślności, staje się człowiekiem pokoju i wysokiej kultury, prawym i odpowiedzialnym obywatelem narodu.

Formowanie patriotyczne ma miejsce głównie w domu rodzinnym<sup>40</sup>. Pisarz J. U. Niemcewicz uczył: „Wspominać młodzieży o dziełach jej przodków, dać jej poznać najświętsze narodu epoki, stowarzyszyć miłość ojczyzny z najpierwszym pamięci wrażeniem, jest nieomylny sposób zaszczepienia w narodzie silnego przywiązania do kraju: nic już wtenczas tych pierwszych wrażeń, tych rannych pojęć zatrzeć nie zdoła. Wzmagają się one z latami, usposabiając dzielnych do boju obrońców, do rady mężów cnotliwych”<sup>41</sup>. Owe „ranne pojęcia” u Niemcewicza należy powiązać ze znaczeniem domu rodzinnego, który odgrywa fundamentalną rolę w wychowaniu na wszystkich płaszczyznach, w tym szczególną w wychowaniu do miłości ojczyzny.

Z domu rodzinnego młody człowiek powinien wynieść pierwsze fascynacje ojczystym językiem, kulturą, tradycją, historią. Zanikające już dziś wielopokoleniowe rody stwarzały warunki do tworzenia specyficznej atmosfery, która kładła podwaliny pod budzenie się uczuć narodowych. Dziadkowie opowieściami o dawnych dziejach zaszczepiali poczucie więzi z przodkami. Łatwiej było wówczas zrozumieć młodym, ile zawdzięczają przeszłym pokoleniom. W rodzinie powinno uczyć się pierwszych modlitw i zaszczepiać podstawy głębokiej religijności. Nauka pacierza, podstawowych prawd wiary, kultywowanie typowo polskich tradycji świątecznych ma ważne znaczenie dla przyszłej formacji religijno-patriotycznej.

Wychowanie patriotyczne to także kształtowanie cnót obywatelskich, czyli zachowań, w których przejawia się troska o ojczyznę, realizuje się konkretne

<sup>39</sup> Por. J. Salij, *Patriotyzm dzisiaj...*, s. 20-21.

<sup>40</sup> Por. K. Denek, *Wspólnota wartości...*, s. 246.

<sup>41</sup> J.U. Niemcewicz, *Śpiewy historyczne*, Warszawa 1819, s. 5.

poczucie odpowiedzialności za jej rozwój. Ważną cnotą jest ofiarność, bez której nie ma pozytywnego stosunku do ojczyzny i jej spraw. Dom rodzinny ma być miejscem, gdzie wyrabia się w dzieciach umiejętność wyrzekania się na rzecz innych, gotowość do ofiar. Z cnotą ofiarności łączy się cnota wierności, która przejawia się w wytrwałej, wiernej służbie dla państwa, rzetelnym wypełnianiu obowiązków obywatelskich. Do cnót obywatelskich należy zaliczyć pracę i pracowitość. Poprzez pracę człowiek urzeczywistnia swoją godność, bardziej staje się człowiekiem<sup>42</sup>. Z tego powodu praca łączy się z wychowaniem a zarazem rodziną, która jest jej pierwszą wewnętrzną szkołą. „Pracując, człowiek współpracuje z Bogiem i z ludźmi i tak tworzy dobro powszechne: dobro rodziny, narodu, państwa”<sup>43</sup>. Do istotnych cnót obywatelskich należy zaliczyć również tradycyjne polskie cnoty, z których na szczególną uwagę zasługuje gościnność i petyzm w stosunku do tego co ojczyste, co polskie. Z tego wynika, jak wielkie pole do działania stoi przed wychowawcami, a zwłaszcza przed rodzicami, gdyż to oni stanowią główny ośrodek przekazu wartości i postaw patriotycznych<sup>44</sup>.

Ważne zadanie w wychowaniu do miłości ojczyzny ma do spełnienia polska szkoła. Szkoła kontynuuje i ubogaca wychowanie patriotyczne wyniesione z domu rodzinnego, kształtując poczucie odpowiedzialności za ojczyznę, za wszystko co ją stanowi<sup>45</sup>. Do głównych zadań szkoły należy formowanie intelektualne, a przez to utrwalanie postaw patriotycznych. Najważniejszą rolę odgrywają takie przedmioty, jak: historia, język polski, geografia i przyroda (biologia), muzyka, wiedza o społeczeństwie. Historia łączy wolę przeszłych pokoleń z obecną<sup>46</sup>. Literatura – poprzez ukazywanie losów bohaterów narodowych - motywuje do naśladownictwa, a także uczy piękna rodzimej mowy. Geografia i biologia ukazują wyjątkowość przyrody i krajobrazu polskiego (pomocne są w tym zakresie wycieczki krajoznawcze). Wychowanie muzyczne uwarściwia na piękno rodzimej tradycji w tym zakresie. Wiedza o społeczeństwie powinna wskazywać na główne zadania życia narodowego w dobie obecnej. Ważne miejsce w pracy szkoły odgrywają również uroczystości patriotyczne, pogadanki wychowawcze oraz ogólna dyscyplina, która sprzyja formowaniu prawych charakterów<sup>47</sup>.

Pielęgnowanie katolickiego wątku w kulturze narodowej w głównej mierze przynależy do zadań Kościoła. W czasie zaborów, a także w okresie komu-

<sup>42</sup> Por. Jan Paweł II, *Encyklika „Laborem exercens”*, Rzym 1981, nr 76.

<sup>43</sup> S. Wszyński, *Duch pracy ludzkiej*, Warszawa 1957, s. 38.

<sup>44</sup> Por. J. Wilk, *Mysząc Ojczyznę – wychowanie patriotyczne wczoraj i dziś*, w: *Szkoła miejscem kształtowania postawy patriotycznej...*, s. 53-63.

<sup>45</sup> Por. K. Denek, *Wspólnota wartości...*, s. 246.

<sup>46</sup> Por. Z. Balicki, *Zasady wychowania narodowego*, Warszawa 1909, s. 4-5.

<sup>47</sup> Por. K. Chałas, S. Kowalczyk, *Wychowanie ku wartościom narodowo-patriotycznym...*, s. 121-296.

nizmu, Kościół nie tylko prowadził do Chrystusa, ale był ostoją polskości. Również w czasach liberalizmu i postmodernizmu zmuszony jest w dalszym ciągu spełniać te zadania. Tak się składa, że wróg katolicyzmu jest najczęściej wrogiem Polski. Liberalizm, podobnie jak komunizm i nazizm, usiłuje zniszczyć wiarę, wartości moralne wypracowane przez wieki i równocześnie godzi w podstawy bytu narodowego. Słuszny wydaje się zatem apel biskupów polskich z 14 marca 2004 r. skierowany do wiernych, w którym wyrażona została troska o przyszłość Polski w perspektywie wstąpienia do struktur Unii Europejskiej: „Szereg czynników sprawia, że pokolenie współczesnych Polaków stoi przed szansami, ale także i przed niebezpiecznymi pokusami, które będą się jeszcze bardziej wzmacniać. A jest to nie tylko pokusa bierności i apatii, wycofania się z zaangażowania na rzecz wspólnoty czy pokusa emigracji. Znajdzie się także wielu polityków, którzy będą kusić i ludzi obietnicami bez pokrycia i fałszywymi receptami na łatwe szczęście. Nie wolno dać się zbałamucić. Nie istnieje droga na skróty do pomyślności i społecznego ładu. Im więcej wolności, tym więcej odpowiedzialności (...). W perspektywie naszej obecności w Unii Europejskiej przed polskim społeczeństwem stoją wielkie zadania. Pomyślny rozwój Europy wymaga budowania cywilizacji życia i miłości. Tymczasem zagrożenia, także w naszej Ojczyźnie, są wielkie. Po raz kolejny podejmuje się propagandę na rzecz zabijania nienarodzonych dzieci oraz przygotowuje się programy edukacyjne sprzeczne z prawem rodziców do wychowania dzieci w duchu własnych przekonań. Ta tendencja przed kilku laty została przezwyciężona, a dzisiaj, w imię wypaczonej wizji postępu, z uporem usiłuje się do niej wracać. Nie tylko katolikom, ale każdemu, komu miłe są wartości humanistyczne i ogólnoludzkie, nie wolno uczestniczyć w kształtowaniu opinii publicznej tak, by sprzyjała zamachowi na życie człowieka (...). Apelujemy szczególnie do młodych Polaków, którzy są naszą nadzieją, by z entuzjazmem włączyli się w dzieło kształtowania oblicza Europy w oparciu o wartości chrześcijańskie”<sup>48</sup>.

Formowanie charakterów wymaga zatem zwrócenia większej uwagi na środowisko, w którym dorasta młodzież. Negatywną rolę odgrywają tu tzw. subkultury młodzieżowe. Identyfikując się z tymi grupami, młodzi ludzie przejmują idee anarchistyczne i konsumpcyjne. Część tych subkultur, o zabarwieniu anarchistyczno-lewicowym, utożsamia patriotyzm z faszyzmem. Niewątpliwie potrzebą chwili jest izolowanie młodych ludzi od tego typu trendów i mód. To samo odnosi się do subkultur szerzących wzorce szowinistyczne i neopogańskie<sup>49</sup>.

<sup>48</sup> *Apel biskupów polskich o odpowiedzialność za przyszłość Polski i Europy w obliczu wstąpienia Polski do struktur Unii Europejskiej z 18 marca 2004 r.*, s. 1-2.

<sup>49</sup> Por. szerzej: M. Braun-Gałkowska, *Patriotyzm – cnota zapomniana?*, w: I. Skubiś (red.), *Szkola miejscem kształtowania postawy patriotycznej...*, s. 77-90.

Konieczna jest selekcja w wyborze programów telewizyjnych i radiowych. To samo dotyczy roztrópnego czytania książek i czasopism. Szczególnie w okresie dorastania, gdy psychika jest jeszcze nieukształtowana, pojawia się realne niebezpieczeństwo przejścia postaw antypatriotycznych, natrętnie narzucanych przez propagandę, która może dać w życiu dorosłym efekt w postaci „nowego, liberalnego patriotyzmu”, od którego tylko krok do zwykłego kosmopolityzmu<sup>50</sup>.

Wychowanie do miłości ojczyzny, aby przyniosło pożądane skutki, musi zatem oprzeć się propagandzie mediów. W przeciwnym razie okaleczenie duchowe pogłębi się, doprowadzając w końcu do wyrzeczenia się polskości przez przyszłe generacje. Nowe pokolenia, pozbawione zakorzenienia w kulturze i historii Polski, coraz łatwiej będą akceptować różne modne idee i trendy religijne.

W ramach obowiązków względem polskości mieści się dążenie do optymalnego rozwoju własnych uzdolnień, naturalnych predyspozycji oraz sprawności umysłowych i moralnych. Praca taka wymaga wiele samozaparcia i nieustępliwości w dążeniu do wcześniej wyznaczonego celu. Predyspozycje chłopców i dziewcząt są w tym zakresie zróżnicowane. Fałszywie pojęta emancypacja zniekształca zadania wychowawcze względem chłopców i dziewcząt. Chłopcy w okresie dorastania muszą sposobić się do zadań związanych z obronnością, do funkcji kierowniczych i do odpowiedzialności za los bliskich. Głównym zaś celem wychowania społecznego dziewcząt jest przygotowywanie do funkcji macierzyńskich i rodzicielskich<sup>51</sup>. Brak zgody na macierzyństwo u wielu kobiet, a tym samym na poświęcenie związane z faktem urodzenia dziecka, wynika z zaniedbań nie tylko przy formowaniu cnoty męstwa, ale również dobrze pojętego patriotyzmu. Efektem takiej postawy jest zgoda wielu kobiet na dzieciobójstwo.

Właściwe wychowanie do miłości ojczyzny zobowiązuje również – jak już zostało wspomniane – do pracy nad poszanowaniem innych narodów. Wejście Polski w strukturę Unii Europejskiej stworzyło nową sytuację i nowe wyzwania dla zajęcia stanowiska wobec wartości patriotycznych<sup>52</sup>. Pierwszoplanowym zadaniem wychowawczym staje się budowanie wspólnoty ducha, u podstaw której znajduje się godność człowieka, prawda, wolność, odpowiedzialność. Powstaje zadanie budowania Ojczyzny Ojczyzn. Implikuje to poszanowanie własnego narodu, ojczyzny, państwa, kultury, obyczajów, darzenie tych wartości najlepszymi uczuciami. Ale też wyrasta zadanie poznawania historii i kultury innych narodów, postrzegania różnic i wspólnych elementów, by bar-

<sup>50</sup> Por. J. Salij, *Patriotyzm dzisiaj...*, s. 20-29.

<sup>51</sup> Por. Z. Balicki, *Zasady wychowania narodowego...*, s. 8.

<sup>52</sup> Por. *Apel biskupów polskich...*, s. 1-2.

dziej „być” razem na globie ziemskim, zachowując to, co odrębne i budując w duchu przyjaźni, integracji, zaangażowania, solidarności, to co wspólne<sup>53</sup>.

W związku z powyższym potrzebne jest formowanie ludzi o prawych i silnych charakterach. W domu i w szkole mamy sporo okazji do ćwiczenia obowiązkowości, pracowitości, wdzięczności, posłuszeństwa, szacunku wobec własnego narodu i innych narodów. Wytrwale egzekwowanie tych cnót jest nieodzownym elementem przyszłej formacji patriotycznej. Człowiek bez wypracowanych cnót społecznych nie zdecyduje się na poświęcenie życia za ojczyznę, nie będzie mu się nawet chciało dla niej pracować.

\*\*\*

Z powyższych rozważań wynika wyraźnie, że ojczyzna jest dla człowieka terenem powołania i moralnej odpowiedzialności. Jest darem i jednocześnie zadaniem moralnym. Każdy chrześcijanin powołany jest do tego, aby z całą gorliwością i stanowczością dbać o dobro ojczyzny i wszystkie jej potrzeby. Jego powinnością jest miłować ojczyznę jak własną matkę. Ojczyzna bowiem umożliwia człowiekowi to wszystko, co jest niezbędne do ukształtowania i wzbogacenia własnej osobowości. Ofiarność, pracowitość, honor, poważne traktowanie codziennych obowiązków, zaangażowanie się w sprawy, które są istotne dla kraju, troska o bliźniego, walka z nałogami i wierność całemu dziedzictwu narodowemu wyciskają na człowieku niezatarty znak i nadają sens jego życiu. Chrześcijanin w służbie ojczyźnie może też dostrzec jedno z wielkich Bożych wezwań prowadzących do moralnej doskonałości. Poszanowanie własnej ojczyzny, rozwijanie w sobie ducha patriotyzmu staje się też ogniwem integrującym z innymi narodami, rozwija ducha przyjaźni i współdziałania, w imię poszanowania godności własnej i drugiego człowieka oraz dobra wspólnego.

Tak więc żaden uczeń Chrystusa nie może przejść obojętnie wobec tego wszystkiego, co kryje się pod pojęciem „ojczyzna”. Z obowiązku odpowiedzialności za ojczyznę nikt też nie może człowieka zwolnić. Odpowiedzialność za kraj ojczysty jest wymogiem chrześcijańskiej wiary. Tej odpowiedzialności człowiek uczy się najlepiej w rodzinie. Ale kształtują ją także Kościół i szkoła. Szczególnie te trzy płaszczyzny – rodzina, Kościół i szkoła – są nieodzowne do właściwego uformowania postawy patriotycznej. Trzeba ponadto dodać, że są one odpowiedzialne nie tylko za odpowiednie ukształtowanie spraw związanych z miłością ojczyzny, ale też za całokształt społecznego życia człowieka.

---

<sup>53</sup> Por. T. Wójcik, *Aktywny patriotyzm*, „Wychowawca” 4 (2003), s. 17; K. Chałas, S. Kowalczyk, *Wychowanie ku wartościom narodowo-patriotycznym...*, s. 130-131.



## **Summary**

### **Moral aspects of responsibility for homeland in the era of uniting Europe**

Homeland is the area of human vocation and moral responsibility. It is a gift and also a moral mission. Everyone is called to this, with all the zeal and determination to care for the good of the homeland and all her needs. But watching today's reality, it is easy to see that the new generation Poles in the context of increasing spiritual dispossession and lack of sensitivity to what means "Fatherland", fatherland service, sacrifice for it.

Therefore, the purpose of this reflection is to present a new richness and value of our fatherland above all, moral aspects and duties of patriotism. Patriotism, which is the normal realization of love of country, a task for each and everyone should pursue it as a wise, brave and responsible. It is extremely important in the situation of Polish entry into the EU. There can be no less love the Polish, if it is more Europe, because then Europe will be poorer by the good that is anchored in our own country – Poland.

In order, therefore, have a lasting and significant position in Europe should continue to take the effort to discover the beauty and richness of our homeland. The need to strengthen and develop the spirit of healthy and genuine patriotism through fidelity to the heritage of homeland, and building, serving and promoting their own country with respect other nations. It should also lead constantly being improved from the earliest years, the process of raising children to honor, respect and love their country and friendship with other nations.